

WTA 1000 Wuhan Open 2026. Maja Chwalińska zagrała Marię Sakkari i jest już w półfinale

maciej · 16 października, 2026



Rozstawiona z numerem 16. Maja Chwalińska (BKT Advantage Bielsko-Biała) wygrała w piątek 6:0, 3:6, 7:5 z Greczynką Marią Sakkari, była trzecią tenisistką świata. Tym samym awansowała do półfinału turnieju Dongfeng Voyah Wuhan Open. W sobotę jej rywalką może być dziewiąta w rankingu Iga Świątek. W ostatnim ćwierćfinale imprezy WTA 1000 na twardych kortach w Wuhan, wyznaczonym w sesji wieczornej, zawodniczka numer siedem w drabince spotka się z Amerykanką Ann Li.

Było to już trzecie spotkanie 21. w klasyfikacji tenisistek Chwalińskiej z Sakkari, zajmującą obecnie 35. pozycję na świecie. W tym sezonie trafiły na siebie już w czerwcu w trzeciej rundzie turnieju na kortach ziemnych im. Rolanda Garrosa w Paryżu. Lepsza okazała się wtedy Maja 1:6, 6:3, 6:2, która potem osiągnęła swój pierwszy wielkoszlemowy finał w karierze.

Wcześniej, w maju 2025 roku, Maria pokonała Polkę 3:6, 6:3, 6:1 w drugiej rundzie eliminacji do imprezy WTA 1000 na ceglanej nawierzchni w Rzymie. Biorąc pod uwagę te dwie trzysetówki, trudno było nie kryć zdziwienia rozwojem zdarzeń w pierwszym secie ich piątkowego meczu.

Już na otwarcie Chwalińska wypracowała dwie okazje do przełamania serwisu rywalki. Chociaż wypuściła z rąk pierwsza przy 40-30, to wykorzystała drugą sposobność, przy drugiej przewadze.

 **YONEX**



Form Follows *Fun*
Introducing the all new **MUSE**

W drugim i czwartym gemie Maja utrzymywała swoje podanie do 30. Pomiedzy nimi ponownie przełamala przeciwniczke. Najpierw odskoczyła na 40-0, po czym wykorzystala trzeciego break pointa. W ten sposob zbudowala komfortowe prowadzenie 4:0.



Maja Chwalińska zagra w sobotę o finał w Wuhan Open 2026. Fot. @WTA Tennis

Trzeciego breaka w meczu Polka zdobyła w piątym gemie, w którym wyszła na 40-15. tym razem okazała się skuteczna przy drugiej okazji. Przy 5:0 zaimponowała świetną dyspozycją serwisowa, bowiem nie straciła nawet punktu, rozstrzygając losy seta po 32 minutach gry.

Dopiero na otwarcie drugiej partii Sakkari udało się przerwać zwycięską serię Mai, gdy przy własnym podaniu wygrała od stanu 30-40 trzy następne wymiany. Od tego niemal jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki zaczęła przejmować inicjatywę w grze, za to rywalka nieco zgubiła rytm i zaczęła popełniać drobne błędy.



Maja Chwalińska pokonała w Wuhan Open Marię Sakkari, była trzecią tenisistką świata. Fot. @WTA Tennis

W drugim gemie Maria odskoczyła nieoczekiwanie na 40-15, ale wypuściła z rąk obydwie break pointy. Polka nie wykorzystała jednej przewagi, po czy pozwoliła się przełamać na 0:2 przy trzecim podejściu przeciwniczki.



Greczynka podwyższyła prowadzenie na 3:0 nie tracąc przy tym punktu, a zaraz po tym zmarnowała jedną piłkę na 4:0. Ostatecznie Maja wyszła z opresji i zdobyła pierwszego gema w drugim secie na 1:3.

Dalej gra toczyła się zgodnie z regułą własnego podania, więc Sakkari wychodziła na 4:1 i 5:2, po tym jak w siódmym gemie obroniła jednego break pointa. Przy stanie 5:3 serwowała na seta i okazała się w tym skuteczna, tracąc przy tym tylko jeden punkt. Po godzinie i 23 minutach wyrównała stan meczu.

	Ośrodek wypoczynkowy Bukowa Ostoja Nakielno Nakielno 51 78-642 Nakielno  bukowa.ostoja.nakielno@gmail.com  +48 511 519 335 +48 451 000 101		Czytaj Tenis Magazyn — Tenis. Ludzie. Pasja. —
--	---	---	---

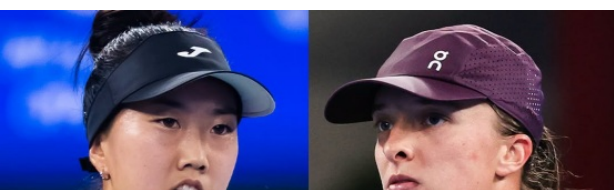
Słońce w **Bukowej OStoi Nakielno** (koło Wałcza) zawsze robi nam dzień: <https://bukowa-ostoja-nakielno.pl/>

Od początku decydującej partii również obie tenisistki wygrywały swoje gemy, chociaż w drugim Chwalińska miała do dyspozycji jednego break pointa, a w piątym podobnej okazji nie wykorzystała Maria.

Bardzo zacięty i emocjonujący był ósmy gem, w którym Polka prowadziła już 40-15 przy podaniu rywalki. Zaraz po tym miała do dyspozycji jeszcze przewagę, ale Sakkari wyszła z opresji i wyrównała na 4:4.

Wydawało się, że losy awansu rozstrzygną się w tie-breaku, ale w 12. gemie doszło do nieoczekiwanego przełomu. Greczynka prowadziła przy swoim podaniu 40-30, ale to Chwalińska była lepsza w trzech następnych wymianach.

Postawiła przysłowiową kropkę nad „i” przy pierwszym meczbolu, bo dwóch godzinach i 35 minutach niesamowitej walki z obydwu stron siatki. Teraz czeka na wyłonienie kolejnej rywalki.



KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



O godzinie 13.00 czasu polskiego (19.00 lokalnego) rozpocznie się ostatni ćwierćfinał chińskiej imprezy, w którym była liderka rankingu WTA – Iga Świątek spotka się z Ann Li, obecnie 34. na świecie. Będzie to ich drugi pojedynek, a poprzednio trafiły na siebie w maju na kortach ziemnych w turnieju WTA w Madrycie. Wówczas Polka skreczowała przy stanie 0:3 w trzecim secie.

Przed meczami Polek została wyłoniona pierwsza para półfinałowa, w której spotkają się w sobotę po południu dwie nierozstawione tenisistki: 34. w rankingu WTA Łotyszka Jelena Ostapenko i 170 na świecie Brytyjka Sonay Kartal, która w Wuhan przeszła wcześniej zwycięsko dwie rundy eliminacji.

Ostapenko pokonała w piątkowym ćwierćfinale 7:6 (8-6), 6:1 Dianę Sznajder, rozstawioną w imprezie z numerem 11. (13. w WTA). Natomiast Kartal sprawiła dużą niespodziankę eliminując w tej fazie 6:2, 2:6, 6:4 szóstą obecnie tenisistkę świata Ukrainkę Elinę witolinę, numer pięć w drabince Wuhan Open 2026.



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/wta-1000-wuhan-open-2026-maja-chwalinska-ograla-marie-sakkari-i-jest-juz-w-polfinale/>